

Sygn. akt V GC 207/15

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 30 listopada 2015 roku

Sąd Rejonowy w Elblągu V Wydział Gospodarczy w składzie następującym:

Przewodniczący- SSR Marlena Brzozowska

Protokolant- stażysta J. T.

po rozpoznaniu w dniu 30 listopada 2015 roku w Elblągu

na rozprawie

sprawy z powództwa Z. R.

przeciwko (...) Spółce Akcyjnej w W.

o zapłatę

I. zasądza od pozwanego (...) Spółki Akcyjnej w W. na rzecz powoda Z. R. kwotę 1 110,36 zł (tysiące sto dziesięć złotych trzydzieści sześć groszy) wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 23.01.2015 r. do dnia zapłaty;

II. oddala powództwo w pozostałym zakresie;

III. zasądza od pozwanego na rzecz powoda kwotę 218,03 zł (dwieście osiemnaście złotych trzy grosze) tytułem zwrotu kosztów procesu;

IV. nakazuje ściągnąć na rzecz Skarbu Państwa Sądu Rejonowego w Elblągu od powoda kwotę 350,56 zł (trzysta pięćdziesiąt złotych pięćdziesiąt sześć groszy) oraz od pozwanego kwotę 188,76 zł (sto osiemdziesiąt osiem złotych siedemdziesiąt sześć groszy) tytułem zwrotu wydatków.

UZASADNIENIE

Powód Z. R. domagał się zasądzenia od pozwanego (...) Spółki Akcyjnej w W. kwoty 3.213,31 zł, w tym kwoty 2.967,31 zł wraz z ustawowymi odsetkami dnia 23.01.2015r. tytułem pozostałej części odszkodowania za poniesioną przez powoda szkodę na skutek uszkodzenia pojazdu przez sprawcę, który posiadał obowiązkowe ubezpieczenie komunikacyjne od odpowiedzialności cywilnej u pozwanego. Powód domagał się też zwrotu kosztów sporządzenia kalkulacji naprawy pojazdu w wysokości 246 zł wraz z odsetkami ustawowymi od dnia złożenia pozwu oraz domagał się zwrotu kosztów procesu. W uzasadnieniu pozwu powód podał, iż przyznane przez pozwanego dotychczas odszkodowanie jedynie w części pokryło szkodę w związku z uszkodzeniem pojazdu, który wprawdzie nie był nowy, lecz zastosowanie do naprawy części nieoryginalnych spowodowałoby spadek wartości handlowej pojazdu, nadto zamontowanie takich części stwarza problemy w związku z brakiem odpowiedniego wykończenia blach, niedokładnym wykonaniem otworów montażowych, niedokładnością kształtów i wymiarów, w związku z czym czas pracy poświęcony na dopasowanie takich elementów jest większy, co generuje większe koszty. Nadto zdaniem powoda, części alternatywne cechuje mniejsza trwałość, stąd zastosowanie części nieoryginalnych jest nieuzasadnione z ekonomicznego punktu widzenia.

Pozwane towarzystwo ubezpieczeń w odpowiedzi na pozew domagało się oddalenia powództwa nie kwestionując zakresu naprawy, lecz podnosząc, że zastosowanie części oryginalnych dla naprawy pojazdu nie było ekonomicznie uzasadnione. Pozwany wskazał też na grubą powłokę lakieru na drzwiach przednich prawych i nadkolach pozwany

wnosząc, że elementy te już przy poprzednich naprawach kwalifikowały się do wymiany. Pozwany zakwestionował też prywatną opinię przedłożoną przez powoda oraz zasadność zwrotu kosztów jej sporządzenia argumentując, że koszty ekspertyzy prywatnej mieszczą się z ramach szkody i normalnego związku przyczynowego, o ile z okoliczności konkretnej sprawy wynika, że poniesienie tego wydatku było obiektywnie uzasadnione i konieczne, co nie miało miejsca w niniejszym przypadku. Pozwany kwestionował również zasadność żądania w części dotyczącej odsetek za opóźnienie, wskazując, iż skoro niezbędne jest uzyskanie wiadomości specjalnych zastosowanie winien mieć art. 817§2 k.c.

Sąd Rejonowy ustalił następujący stan faktyczny

Poza sporem było to, że dnia 22.12.2014r. w miejscowości O. doszło do zdarzenia komunikacyjnego, w trakcie którego uszkodzony został należący do powoda pojazd marki M. nr rej. (...). Poza sporem było też to, że sprawca szkody zawarł umowę obowiązkowego ubezpieczenia komunikacyjnego odpowiedzialności cywilnej z pozwanym, który w następstwie zgłoszenia szkody prowadził postępowanie likwidacyjne. Likwidator szkód pozwanego dokonał oględzin pojazdu określając rodzaj i zakres uszkodzeń. Następnie opracowany został przez pozwanego kosztorys naprawy uwzględniający wymianę następujących elementów pojazdu: błotnika przedniego lewego, listwy ochronnej błotnika, nadkola błotnika lewego przedniego, łącznika, listwy ochronnej drzwi przednich lewych, osłonę lusterka zewnętrznego lewego, zapinek. Te elementy zakwalifikowane zostały do wymiany, zaś do naprawy zakwalifikowano drzwi przednie lewe i tarczę przedniego lewego koła. Pozwany oszacował koszt naprawy z zastosowaniem stawki 1 rbg prac blacharskich i lakierniczych w wysokości 60 zł oraz ceny części porównywalnej jakości (PJ) w odniesieniu do błotnika przedniego, ponadto ceny tzw. zamienników (ZJ) co do nadkola oraz ceny części oryginalnych w odniesieniu do pozostałych części wymagających wymiany. Łączny koszt naprawy według kalkulacji sporządzonej przez pozwanego wyniósł 1.852,19zł netto/2.278,20 zł brutto i tą kwotę brutto pozwany przyznał i wypłacił powodowi.

/ niesporne, nadto kosztorys k. 20-21/

Powód zlecił naprawę pojazdu w warsztacie naprawczym w O.. Sam zaopatrzył się w części zamienne. W tym celu powód udał się wynajętym samochodem na giełdę samochodową do P., gdzie zakupił części oryginalne używane, które dostarczył do warsztatu naprawczego celem ich lakierowania i montażu. Pojazd powoda marki M. nie był samochodem nowym, wyprodukowany został w 2007r., powód kupił go w Niemczech w 2011r. W chwili zakupu pojazdu przez powoda uszkodzone były w nieznacznym zakresie prawe przednie drzwi i pęknięta była górna plastikowa osłona silnika, które to uszkodzenia powód naprawił we własnym zakresie. Powód był pierwszym właścicielem samochodu w kraju, samochód jest zadbany, sprawny technicznie, o przebiegu w chwili zdarzenia wynoszącym 235.074 km. Z udziałem tego pojazdu w marcu 2014r. doszło do zdarzenia w wyniku którego uszkodzona została inna części pojazdu – tylne, uszkodzony został tylny zderzak, który wymagał lakierowania.

/niesporne, nadto dowód: kosztorys k. 57-60, zdjęcia k. 61-69, oświadczenie uczestników zdarzenia k.71, zgłoszenie szkody k. 73-74, opinia biegłego k. 109-112, uzupełniająca k. 155-156/

Powód nie zaakceptował wysokości przyznanego mu przez pozwanego odszkodowania w wysokości 2.278,20 zł, dnia 7.01.2015r. wskazał pozwanemu okoliczności zakupu części, ceny zakupu części oraz koszty poniesione w związku z nich nabyciem. W związku z odmową przyznania dalszego odszkodowania powód zlecił sporządzenie opinii technicznej dotyczącej wyceny pojazdu i kosztów naprawy przez rzeczoznawcę, w której uwzględniono ustalony przez pozwanego zakres naprawy, ceny części nowych oryginalnych oraz stawki roboczogodziny za prace blacharskie i lakiernicze w wysokości 130 zł netto. Koszt naprawy pojazdu rzeczoznawca ustalił na kwotę 4.264,64 zł netto/ 5.245,51 zł brutto. Za sporządzenie opinii technicznej rzeczoznawca wystawił powodowi fakturę na kwotę 246 zł brutto.

/dowód: pismo powoda z 7.01.2015r. k. 9-10, faktura k. 11, opinia techniczna k. 12-19/

Powyższy stan faktyczny ustalono w istotnym dla rozstrzygnięcia zgodnie z art.232 k.p.c., ale objętym dyspozycją przepisu art.227 k.p.c. zakresie, gdyż przedmiotem dowodu są jedynie fakty mające dla rozstrzygnięcia sprawy istotne znaczenie na podstawie dokumentów prywatnych przedłożonych przez strony w takim zakresie, w jakim żadna ze

stron nie kwestionowała ich wiarygodności oraz w oparciu o opinię biegłego uzupełnionej opinią uzupełniającą. Na podstawie faktów przyznanych przez strony, gdyż zgodnie z przepisem art.229 k.p.c. nie wymagały dowodu fakty przyznane w toku postępowania przez strony przeciwne, zaś zgodnie z art.230 k.p.c. gdy strona nie wypowie się co do twierdzeń strony przeciwnej o faktach, sąd mając na uwadze wynik całej rozprawy, może fakty te uznać za przyznane. Za przyznane uznano m.in. okoliczności dotyczące zdarzenia, zakresu uszkodzeń, przebiegu postępowania likwidacyjnego, zakupu części zamiennych, albowiem wątpliwości co do tych faktów w kontekście pozostałych dowodów przeprowadzonych w sprawie nie powstały. Należy przypomnieć, iż kontradiktoryjny charakter procesu oznacza, że to strony jako wyłączni dysponenti toczącego się postępowania, ponoszą odpowiedzialność za jego wynik. W związku z tym obowiązkiem ich jest nie tylko przedstawianie twierdzeń i wskazywanie dowodów na ich poparcie (art. 232 k.p.c.), ale również dołożenie należytej staranności, by przeprowadzenie dowodów całkowicie od nich zależnych było w ogóle możliwe. W myśl zasady zawartej w przepisie art.6 k.c. na powodach spoczywał ciężar udowodnienia faktów uzasadniających jego roszczenie (zob. SN wyrok z 03.10. 1969 r., II PR 313/69, LexPolonica nr 317731, OSNCP 1979, nr 9, poz. 147), a na stronie pozwanej obowiązek udowodnienia okoliczności uzasadniających jej wnioski o oddalenie powództwa (tak SN w wyroku z 20 kwietnia 1982 r., I CR 79/82, LexPolonica nr 318337). Podstawę merytorycznego rozstrzygnięcia każdej sprawy cywilnej stanowi materiał procesowy (tzn. fakty i dowody) zebrany w toku postępowania, o czym przesądza treść art. 316 § 1 i art. 328 § 2 k.p.c. Zgodnie z art. 6 k.c. oraz art. 232 k.p.c. to strony obowiązane były wskazywać dowody dla stwierdzenia faktów, z których wywodzą skutki prawne. Powyższe przepisy stanowią normatywną podstawę zasady kontradiktoryjności, zgodnie z którą ciężar dowodu spoczywa na stronach postępowania cywilnego.

Sąd zważył, co następuje

Obowiązek pokrycia przez pozwanego szkody, jaka nastąpiła w wyniku zdarzenia podczas którego doszło do uszkodzenia pojazdu powoda wynika z umowy ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej łączącej pozwanego ze sprawcą szkody. Zawarcie umowy ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej nakłada na pozwanego obowiązek wyrównania szkody w razie zajścia ryzyka objętego umową ubezpieczenia (art. 19.1 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych, Dz. U. Nr 124, poz. 1152 z późn. zm.). Odpowiedzialność pozwanej jest pochodną odpowiedzialności sprawcy szkody, co wynika z art. 822 § 1 i 2 k.c. oraz art. 9 i 9a ww. ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych. Poszkodowany w związku ze zdarzeniem objętym umową ubezpieczenia obowiązkowego odpowiedzialności cywilnej sprawcy uprawniony jest dochodzić swoich roszczeń bezpośrednio od zakładu ubezpieczeń. Wysokość odszkodowania ubezpieczeniowego świadczonego z tytułu ubezpieczenia OC jest określona granicami odpowiedzialności cywilnej posiadacza samochodu. Kwestia odpowiedzialności sprawcy szkody oraz zakresu uszkodzeń nie była przedmiotem sporu.

Rodzaj i rozmiar uszkodzeń jakich doznał pojazd uszkodzowanego nie był sporny. Spór między stronami sprowadzał się do wysokości szkody, a konkretnie do tego, jakie części zamienne można było rozliczyć w ramach kosztów naprawy pojazdu, czy należało uwzględnić ceny części oryginalnych, czy też zamienników, co w zasadzie sprowadza się do oceny zastosowanie których części można uznać w konkretnym przypadku za celowe i ekonomicznie uzasadnione oraz gwarantuje przywrócenie pojazdu powoda co stanu sprzed wypadku. Najwyższą kosztowo pozycją był błotnik przedni lewy, którego cena według pozwanego wynosiła 151,88 zł netto (PJ), wartość uwzględniona przez rzeczoznawcę któremu powód zlecił opinie techniczną to 1.229,80zł, podczas gdy powód element ten (oryginalny, używany) zakupił na rynku wtórnym za kwotę 850 zł. Ponadto sporna była stawka roboczogodziny za prace blacharskie i lakiernicze, z zastosowaniem której należało rozliczyć koszt naprawy, gdyż pozwany w swoim kosztorysie zastosował stawkę 60 zł/1rbg, zaś w opinii sporządzonej na zlecenie powoda stawka ta wynosi 130 zł/1rbg. W związku z kwestionowaniem przez pozwaną kosztów naprawy rozstrzygnięcie stanowisko, której ze stron jest prawidłowe wymagało zasięgnięcia wiadomości specjalnych, dlatego na podstawie art. 278 §1 k.p.c. na wniosek powoda dopuszczono dowód z opinii biegłego z zakresu mechaniki samochodowej na okoliczność ustalenia koniecznych kosztów naprawy.

Uzasadnione koszty naprawy pojazdu ustalone zostały przez biegłego sądowego w dwóch wariantach, po uprzednich oględzinach pojazdu. Biegły podczas oględzin ustalił, że stan techniczny karoserii pojazdu jest bardzo dobry, biegły nie stwierdził żadnych uszkodzeń, ocenił pojazd jako zadbane. W pierwszym wariantcie koszt naprawy z zastosowaniem cen części nowych oryginalnych biegły ustalił na kwotę 3.824,89 zł netto/4.704,61 zł brutto. W drugim wariantcie - z zastosowaniem cen części dostępnych na rynku wtórnym koszt naprawy biegły oszacował na kwotę 3.088,56 zł netto/3.798,93 zł brutto. W obu przypadkach biegły zastosował stawkę roboczogodziny za prace blacharskie i lakiernicze w wysokości 100 zł/1rbg. Biegły odnosząc się następnie w opinii uzupełniającej do zastrzeżeń pozwanej co do zastosowanej stawki wskazał, że zastosowana przez niego stawka 100zł/1rbg jest najniższą możliwą do zastosowania dla tej klasy pojazdu i jest to stawka obowiązująca na rynku lokalnym. Zdaniem biegłego nie jest to stawka wygórowaną, a wręcz minimalną /opinia k. 109-112, opinia uzupełniająca k. 156-157/.

Sąd podzielił ustalenia i wnioski opinii biegłego, z tym, że dla ustalenia wysokości odszkodowania z tytułu naprawy pojazdu należy uwzględnić ceny części oryginalnych dostępnych na rynku wtórnym, albowiem powód właśnie przy użyciu takich części dokonał naprawy pojazdu. Główna rozbieżność co do wartości części zamiennych dotyczy błotnika przedniego lewego, ceny pozostałych części zamiennych nie były istotnie różne. Cena błotnika jako części porównywalnej jakości według pozwanej wynosiła 151,88 zł netto, pozwany przy tym nie wyjaśnił, z jakiego materiału błotnik ten jest wykonany. Powód nabył ten element na rynku wtórnym za 850 zł. Biegły ustalając dostępność tej części i weryfikując ceny ustalił że średnia cena takiego elementu na rynku części oryginalnych używanych wynosiła 798 zł. Należy zwrócić uwagę, że o ile ceny poszczególnych części uwzględnione przez biegłego są inne niż ceny wskazywane przez powoda jako ceny zakupu, to już łączna wartość części jest taka sama i wynosi 1.300 zł. Podstawową funkcją odszkodowania jest kompensacja. Odszkodowanie powinno przywrócić w majątku poszkodowanego stan rzeczy naruszony zdarzeniem wyrządzającym szkodę. Skoro uprzednio w pojeździe powoda zamontowany był błotnik aluminiowy, to powód uprawniony był zastosować jako element zamienny błotnik podobnej klasy i jakości. Nie można zgodzić się z pozwany, że winien zastosować zamiennik innej jakości i wykonany z innego materiału.

Szkoda, jaka powstaje w związku z wypadkiem komunikacyjnym podlega naprawieniu na podstawie art. 436 k.c. oraz według zasad określonych w art. 363 § 2 k.c. Do rozstrzygnięcia o odszkodowaniu ubezpieczeniowym przy ubezpieczeniu OC koniecznym jest sięgnięcie do ogólnych reguł Kodeksu cywilnego odnoszących się do zakresu odszkodowania, w szczególności do przepisu art. 361 § 1 i 2 k.c., zgodnie z którym zobowiązany do odszkodowania ponosi odpowiedzialność tylko za normalne następstwa działania lub zaniechania, z którego szkoda wynikła, jednakże § 2 tego przepisu stanowi, iż w powyższych granicach, w braku odmiennego przepisu ustawy lub postanowienia umowy, naprawienie szkody obejmuje straty które poszkodowany odniósł, oraz korzyści, które mógł osiągnąć, gdyby mu szkody nie wyrządzono. Wybór sposobu naprawienia szkody należy do poszkodowanego. Naprawienie szkody może nastąpić bądź przez przywrócenie stanu poprzedniego bądź przez zapłatę odszkodowania. Należyne odszkodowanie w związku z uszkodzeniem pojazdu powinno odpowiadać wysokości kwoty pieniężnej koniecznej do opłacenia kosztów naprawy lub przywrócenia stanu sprzed wypadku. Na koszty naprawy pojazdu składają się wszelkie celowe i ekonomicznie uzasadnione wydatki poniesione w celu przywrócenia poprzedniego stanu pojazdu. Koszty naprawy pojazdu, a w konsekwencji wysokość odszkodowania powinny być ustalone według cen części zamiennych i usług koniecznych do wykonania naprawy. Powinny być to koszty obiektywnie i ekonomicznie uzasadnione oraz konieczne. Zasadniczo odszkodowanie powinno przywrócić w majątku poszkodowanego stan rzeczy naruszony zdarzeniem wyrządzającym szkodę. Naprawa nie musi być dokonywana z wykorzystaniem części nowych, czy części oryginalnych, jeżeli możliwe jest przywrócenie stanu sprzed wypadku przy użyciu nieoryginalnych zamienników. To jakie elementy zostaną użyte do naprawy pojazdu należy do poszkodowanego, który decyduje, czy w ogóle dokona naprawy, gdzie dokona naprawy oraz przy użyciu jakich części naprawa zostanie dokonana. Powód podjął decyzję o naprawie pojazdu, do naprawy użyte zostały zakupione przez powoda na giełdzie samochodowej części oryginalne używane, zatem powód uznał że przy użyciu tych części możliwe jest przywrócenie pojazdu do stanu przed zdarzeniem. Powód nie zastosował do naprawy części oryginalnych nowych, więc brak podstaw do przyjęcia, że według wartości takich części winno nastąpić rozliczenie. W chwili zdarzenia pojazd powoda był pojazdem 7 letnim, w dobrym stanie technicznym, bardzo zadbanym i nieuprawnione jest też stanowisko pozwanej o braku uzasadnienia dla zastosowania części oryginalnych używanych, a jedynie dla zastosowania zamienników. Właściciel

pojazdu uprawniony jest do podjęcia decyzji o naprawie pojazdu z zastosowaniem części, takich jakie uprzednio znajdowały się w pojeździe, a nie części zamiennych, które nie gwarantują takiej samej jakości i wytrzymałości w przyszłości. Nie można oczekiwać od uszkodzonego aby naprawę pojazdu dokonał z użyciem części zamiennych, które są wątpliwe jakościowo, a których użycie obciążone byłoby ryzykiem nieprawidłowej pracy oraz braku gwarancji niezawodności i odpowiednio długiego użytkowania w przyszłości. O tym, jakie części winny być użyte do naprawy pojazdu decydują przede wszystkim cechy używalności i jakości. Do uszkodzonego należy też wybór warsztatu naprawczego, nie musi on zlecać naprawy innemu warsztatowi niż ten z którego dotychczas korzysta. Brak jest natomiast podstaw do rozliczenia kosztów naprawy pojazdu według kalkulacji sporządzonej na zlecenie powoda przez rzeczoznawcę, tj. według cen części oryginalnych oraz według stawki 130 zł/1rbg. Naprawa pojazdu na bowiem przywrócić uszkodzonemu pojazdowi cechy używalności, umożliwić bezpieczną jazdę, a użyte części zamienne mają gwarantować zarówno odpowiedni czas użytkowania pojazdu po naprawie bez konieczności wymiany tych części, jak i zapewnić dobry stan pojazdu. Skoro, możliwa była naprawa pojazdu z użyciem części oryginalnych używanych i ich jakość zapewniała przywrócenie pojazdu do stanu przed wypadkiem, to rozliczenie kosztów naprawy winno być dokonane właśnie z użyciem tych części, a nie części nowych. Takie też zresztą części użyte zostały do naprawy pojazdu.

Sąd uwzględnił stanowisko biegłego, że do rozliczenia kosztów naprawy należy zastosować stawkę 100 zł/1rbg, a nie stawkę 60 zł/1rbg, czy 130 zł/1rbg. Pozwany poza twierdzeniem, że stawką obowiązującą na terenie O. za prace blacharskie i lakiernicze jest stawka 60 zł/1rbg. swojego stanowiska w tym zakresie nie poparł żadnymi dowodami, ani nawet nie uwiarygodnił. Nie wskazał, z czego wywodzi taki wniosek o wysokości stawki. Biegły odnosząc się do zastrzeżeń pozwanego wskazał natomiast, że zastosowana przez niego w opinii stawka 100zł/1rbg jest najniższą możliwą do zastosowania stawką dla tej klasy pojazdów obowiązująca na rynku lokalnym. Nie jest to stawka wygórowana, a wręcz minimalna. Stawka proponowana przez pozwanego nie jest stawką obowiązująca na rynku lokalnym. Należy zauważyć, że biegły sądowy sporządza liczne opinie na zlecenie sądu, w których analizuje obowiązujące stawki, dysponuje wiedzą na temat stawek rynkowych. Na rynku lokalnym nie obowiązuje stawka 60 zł/1rbg. Dla przykładu za roboczo-godzinę prac mechaniczno-blacharskich i lakierniczych stosowanych przez warsztatu naprawcze na terenie E. i okolic w grudniu 2013r. obowiązywały odpowiednio stawki w wysokości 110 zł/1rbg i 100 zł/1rbg . Stawka zastosowana przez biegłego odpowiada więc średnim stawkom rynkowym. Wskazać należy, że rzeczoznawca który sporządził opinie na zlecenie powoda zastosował dużo wyższą stawkę wynoszącą 130 zł. Różnica pomiędzy stawkami zastosowanymi przez rzeczoznawcę, któremu powód zlecił sporządzenie opinii oraz stawką przyjętą przez biegłego sądowego a stawką przyjętą przez pozwanego jest tak duża, że to pozwany obowiązany był zastrzeżenia do opinii poprzeć dowodami dla wykazania podnoszonego twierdzenia lub swoje twierdzenie w jakikolwiek sposób uwiarygodnić.

Ł. koszt naprawy z użyciem cen części oryginalnych używanych i stawki 100zł/1rbg według opinii biegłego wynosi 3.088,56 zł netto, przy czym na k. 4. opinii jest błąd - „literówka” biegły podał tą wartość jako 3.080,56zł, podczas gdy w załączonym do opinii kosztorysie jest to 3.088,56 zł netto. Kwotę tę należy powiększyć o koszt dostawy tj. transportu części zamiennych. Niewątpliwie koszty dostawy czy przewozu towaru stanowią bądź element ceny, który musi ponieść uszkodzony. Albo sprzedawca dolicza koszt dostawy do ceny, co powiększa cenę poszczególnej części, albo poniesienie tego koszty obciąża odbiorcę, w tym wypadku uszkodzonego. Bez zajścia zdarzenia, w wyniku którego doszło do uszkodzenia pojazdu powoda nie zaszłoby konieczność poniesienia również tego kosztu. S. on element szkody. W piśmie skierowanym do pozwanego dnia 7.01.2015r. koszt dojazdu wynajętym samochodem w obie strony z O. do P. i z powrotem powód oszacował na 300 zł. Nie jest to koszt wygórowany skoro dojazd pełnomocnika powoda na zdecydowanie krótszej trasie z T. do E. zamknął się sumą 309,24 zł. Nie ma natomiast racji powód, że przysługuje mu odszkodowanie w wysokości brutto, skoro zarówno zakup części zamienne na giełdzie samochodowej odbył się bez rachunku, podobnie warsztat naprawczy nie wystawił rachunku za naprawę pojazdu. Powód zatem nie poniósł wydatku na poczet podatku vat, nie jest też uprawniony do domagania się zwrotu w ramach odszkodowania wydatku, którego nie poniósł. Reasumując, powodowi przysługiwało odszkodowanie w wysokości 3.388,56zł. Na poczet odszkodowania pozwany przyznał dotychczas kwotę 2.278,20 zł, do zapłaty więc pozostaje kwota 1.110,36zł, którą uwzględniono w pkt I. wyroku.

Z powyższych względów, na mocy przepisów art. 14 ustawy z dnia 22 maja 2003 roku o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (DZ.U. z dnia 16 lipca 2003 roku) w związku z art. 822kc, art.824§1kc, w zw. z art. 436 § 1 k.c., art. 435 k.c. i art. 361 k.c. oraz art.481 k.c. należało orzec, jak w pkt I wyroku. Nie zasługiwało na uwzględnienie stanowisko pozwany, że powodowi nie przysługują odsetki za opóźnienie po upływie 30 dni od dnia zgłoszenia szkody. Pozwany, któremu poszkodowany zgłosił szkodę w toku postępowania likwidacyjnego winien ustalić rozmiar i zakres szkody. Następnie winien dokonać kalkulacji szkody i ustalić wysokości odszkodowania z uwzględnieniem koniecznego zakresu naprawy. Zgodnie z art. 14. 1. ww. ustawy zakład ubezpieczeń winien wypłacić odszkodowanie w terminie 30 dni licząc od dnia złożenia przez poszkodowanego lub uprawnionego zawiadomienia o szkodzie. Jedynie w przypadku gdyby wyjaśnienie w terminie, o którym mowa w ust. 1, okoliczności niezbędnych do ustalenia odpowiedzialności zakładu ubezpieczeń albo wysokości odszkodowania okazało się niemożliwe, odszkodowanie wypłaca się w terminie 14 dni od dnia, w którym przy zachowaniu należytej staranności wyjaśnienie tych okoliczności było możliwe, nie później jednak niż w terminie 90 dni od dnia złożenia zawiadomienia o szkodzie, chyba że ustalenie odpowiedzialności zakładu ubezpieczeń albo wysokości odszkodowania zależy od toczącego się postępowania karnego lub cywilnego. W terminie, o którym mowa w ust. 1, zakład ubezpieczeń winien zawiadomić na piśmie uprawnionego o przyczynach niemożności zaspokojenia jego roszczeń w całości lub w części, jak również o przypuszczalnym terminie zajęcia ostatecznego stanowiska względem roszczeń uprawnionego, a także wypłaca bezsporną część odszkodowania. W niniejszym przypadku pozwany przyznał odszkodowanie w wysokości 2.278,20 zł, nie informował powoda aby prowadził jakiś dalsze postępowanie wyjaśniające, w trakcie którego miałby dopiero czynić ustalenia co do swej odpowiedzialności, czy wysokości szkody. Zatem wypłata odszkodowania winna nastąpić w terminie 30 dni licząc od dnia zgłoszenia przez poszkodowanego, po tym dniu pozwany pozostawał w opóźnieniu. W razie wyrządzenia szkody czynem niedozwolonym odsetki należą się poszkodowanemu już od chwili zgłoszenia przez niego roszczenia o zapłatę odszkodowania. Zgodnie z art. 455 k.c., w tej bowiem chwili staje się wymagalny obowiązek sprawcy szkody do spełnienia świadczenia odszkodowawczego, który wynika ze stosunku prawnego łączącego sprawcę szkody i poszkodowanego. Przepis art.817§2 k.c. , na który powołuje się pozwany dotyczy stosunku umownego pomiędzy stronami umowy ubezpieczenia. Przyjęcie, że ubezpieczyciel sprawcy pozostawałby w opóźnieniu dopiero po wydaniu przez sąd orzeczenia, który po uprzednim dopuszczeniu dowodu z opinii biegłego rozstrzygałby o roszczeniu powoda, który nieusatisfakcjonowany przyznaniem mu w toku postępowania likwidacyjnego odszkodowaniem wystąpił na drogę procesu sądowego, oznaczałoby akceptowanie niedopuszczalnej praktyki zaniżania przez ubezpieczyciela wysokości odszkodowania na etapie likwidacji szkody.

Nie zasługiwało natomiast na uwzględnienie żądanie zwrotu kosztów sporządzenia opinii technicznej na zlecenie powoda. Koszt ekspertyzy może wprawdzie stanowić szkodę ulegającą naprawieniu (por. uchwała Sądu Najwyższego z dnia 18 maja 2004 r., III CZP 24/04, OSNC 2005/7-8/117, Prok.i Pr.-wkł. 2005/1/32, Biul.SN 2004/5/6, Wokanda 2004/7-8/12, Wspólnota 2004/14/55, M.Prawn. 2005/3/162, M.Prawn. 2004/13/583, M.Prawn. 2004/15/720, Lex nr 106617), ale nie w każdym przypadku. Opinia sporządzona na zlecenie powoda nie była niezbędna i nie przyczyniła się do zweryfikowania stanowiska ubezpieczyciela i ustalenia, czy zasadne jest żądanie kwoty odszkodowania wyższej od przyznanej przez pozwanego. Rzecznik sporządził opinie techniczną z pominięciem okoliczności naprawy pojazdu, a mianowicie faktu że do naprawy pojazdu użyto części oryginalnych używanych. Przejęta przez rzeczoznawcę stawka również nie została potwierdzona w toku postępowania. Z tych przyczyn, uznać należało, że poniesione z tego tytułu przez powoda koszty nie pozostawały w adekwatnym związku przyczynowym ze zdarzeniem z dnia 22 grudnia 2014 r. i koszt wykonania ekspertyzy prywatnej nie był niezbędny i obiektywnie uzasadniony.

O kosztach orzeczono na podstawie art.98 k.p.c. , zgodnie z którym strona, która sprawę przegrała zobowiązana jest zwrócić przeciwnikowi poniesione przez niego koszty procesu. Orzekając o kosztach procesu Sąd zastosował zasadę stosunkowego rozdzielenia kosztów, zgodnie z którą w razie częściowego uwzględnienia żądania obowiązek ponoszenia kosztów zostanie rozdzielony pomiędzy stronami w takim stopniu w jakim przegrały one spór (art. 100 k.p.c.). Stosunek kwot żądanych przez powódkę do zasądzonych wynosi 35 % i w takim stosunku powód wygrał proces. Tym samym pozwany wygrał proces w stosunku 65 %. W analogicznych proporcjach przysługiwał stronom zwrot kosztów procesu. Koszty powoda wyniosły 1.737,24 zł, w tym opłata sądowa 161 zł, wynagrodzenie pełnomocnika

w stawce minimalnej określonej w § 6 pkt 3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz.U. z 2013 r., poz. 490 - t.j.) 600zł, opłata skarbową od pełnomocnictwa 17zł, zaliczka na biegłego 650 zł, koszty dojazdu do sądu pełnomocnika 309,24zł. 35% z tej sumy to 608,03 zł. Koszty pozwanego wyniosły natomiast 600 zł (wynagrodzenie pełnomocnika), 65 % z tej sumy to 218,03 zł. Po skompensowaniu należnych stronom kosztów procesu, w pkt III wyroku zasądzone na rzecz powoda kwotę 218,03 zł. O poniesionych tymczasowo przez Skarb Państwa Sąd Rejonowy w Elblągu wydatkach na biegłego w wysokości 539,32 zł niepokrytych w całości z uiszczonej przez powoda zaliczki orzeczono na podstawie z art. 83 ust. 2 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych, obciążając strony jak w pkt IV wyroku zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik procesu kwotami 350,56 zł (powód 65%) i 188,76 zł (pozwany 35%).